

5 posiedzenie Senatu RP VI Kadencji

30 stycznia 2006 r.

Media i rodzina

Senator Kazimierz Wiatr:

Była już dzisiaj mowa o rodzinie i o ochronie praw rodziny, była też mowa o mediach. Otóż moje pytanie jest następujące. Istnieje przekonanie, że poziom agresji i powiedzmy demoralizacji w mediach, a głównie w telewizji, przekracza przyzwoite normy i że to jednak narusza prawa, szczególnie dzieci i młodzieży. Czy pan widzi jakieś możliwości w ramach swojego urzędu podejmowania działań w tym zakresie i czy ewentualnie przewiduje pan takie działania?

Drugie pytanie może nosi znamiona właśnie akademickiego, ale ono ma duże znaczenie praktyczne. Otóż prawa obywatelskie gdzieś mają swoją granicę w kontekście praw czy społeczeństwa, czy państwa. W szczególności można zauważyć, że dbając o prawa danego obywatela, można bardzo łatwo naruszyć prawa innego bądź też innych obywateli. Myślę, że dobrym tego przykładem była ogromna dyskusja wokół tych marszy, które się przetoczyły niedawno, a które rzeczywiście w pewnym momencie przybrały formę pytania bez odpowiedzi: w zasadzie zakazać komuś zgromadzenia, no to jest naruszenie jego praw; dopuszczenie do tych zgromadzeń, jest to naruszenie praw tych, którzy akurat się nie gromadzą. Jak pan to widzi, gdzie jest ta granica, jak to można rozstrzygnąć?

Dziękuję bardzo.